Księga Izajasza

Rozdział 41

**1**. Umilknijcie przede Mną wybrzeża, a ludy niech odświeżają siłę! Niech się zbliżą i niech przemówią; razem przystąpmy do rozprawy. **2**. Kto pobudził ze Wschodu tego, którego na każdym kroku spotyka zwycięstwo, podbił sobie narody oraz ujarzmił królów; poddał ich jak proch pod swój miecz i pod swój łuk jak gdyby rozproszone plewy. **3**. Ściga ich, bezpiecznie przebiega drogę, na której nie stały jego nogi. **4**. Kto to sprawił i dokonał? Kto powołał od początku pokolenia? Ja, WIEKUISTY, pierwszy i u ostatnich ten sam. **5**. Widzą to wyspy i drżą, trwożą się krańce ziemi, gromadzą się oraz schodzą. **6**. Jeden chce wspomóc drugiego i woła do swego brata: Nabierz otuchy! **7**. Kowal zachęca złotnika, a ten, co gładzi młotkiem – tego, co kuje na kowadle oraz powiada o spojeniu: Ono dobre; po czym przytwierdza je gwoździami, aby się nie ruszało. **8**. Ale ty, Israelu, Mój sługo; Jakóbie, którego wybrałem; rodzie Abrahama, Mojego oblubieńca; **9**. ty, którego ująłem z krańców ziemi; powołałem z kończyn ziemi oraz któremu powiedziałem: Ty jesteś Moim sługą; wybrałem cię oraz nie porzuciłem. **10**. Nie lękaj się, bo Ja jestem z tobą; nie trwóż się, bo Ja jestem twoim prawdziwym Bogiem! Ja cię pokrzepię i wspomogę, wesprę cię prawicą Mojej sprawiedliwości. **11**. Oto się zawstydzą i będą pohańbieni wszyscy, którzy pałają gniewem przeciw tobie; twoi przeciwnicy obrócą się w niwecz i wyginą. **12**. Będziesz ich szukał – ale nie znajdziesz, tych ludzi twojej zwady. Mężowie, którzy cię chcieli zwalczyć, będą jak nicość i marność. **13**. Bo Ja jestem WIEKUISTY, twój Bóg, który ujął twoją prawicę i powiada do ciebie: Nie bój się, Ja cię wspomogę! **14**. Nie bój się robaczku, Jakóbie, garstko Israela! Ja cię wspomogę – mówi WIEKUISTY, a twoim Zbawcą jest Święty Israela. **15**. Oto cię uczynię jak ostre brony, nowe, wielosieczne; zmłócisz góry i je rozetrzesz, a wzgórza obrócisz w plewę. **16**. Rozrzucisz je, a wiatr je rozniesie i wicher je rozmiecie; ale ty się raduj w WIEKUISTYM; będziesz się chlubił Świętym Israela. **17**. Uciśnieni oraz ubodzy szukają wody, a jej nie ma; ich język jest spieczony od pragnienia. Ja, WIEKUISTY, ich wysłucham; Ja, Bóg Israela, nie opuszczę ich. **18**. Na nagich wierzchołkach otworzę strumienie i źródła pośród dolin; step przemienię w jeziora wód, a wyschłą ziemię w zdroje. **19**. Zasadzę cedr na pustyni, akację, mirt i oliwnik; na stepie ustawie cyprys oraz rzędem klon i bukszpan. **20**. Aby wiedzieli i poznali, zauważyli i razem zrozumieli, że uczyniła to ręka WIEKUISTEGO; Święty Israela to sprawił. **21**. Przedłóżcie waszą sprawę – mówi WIEKUISTY, przytoczcie wasze silne dowody – mówi Król Jakóba. **22**. Niech je przytoczą i nam powiedzą, co się stanie; a przeszłe wypadki – czym były? Powiedzcie, abyśmy rozważyli w naszym sercu oraz poznali ich następstwo; albo nam oznajmijcie, co przyniesie przyszłość. **23**. Powiedzcie, co ma przyjść w następstwie, abyśmy poznali, że jesteście bogami; czy też chciejcie wyrządzić coś złego, albo dobrego, a się zadziwimy, jeśli to razem zobaczymy. **24**. Oto jesteście mniej niż nicość, a wasze dzieło mniej niż tchnienie; ohydny ten, co sobie was obrał. **25**. Pobudziłem go z północy i przybył; ze wschodu słońca wygłasza Moje Imię; on kroczy po zarządcach jak po błocie i jak garncarz, co depcze glinę. **26**. Kto to z początku zapowiedział, abyśmy przedtem wiedzieli oraz mogli powiedzieć: Sprawiedliwie! Przecież nikt tego nie zapowiedział, nikt nie oznajmił i nikt nie słyszał waszych słów. **27**. Ja pierwszy oznajmiłem to Cyonowi: Oto, patrzcie! A dla Jeruszalaim wylałem radosnego zwiastuna. **28**. Oglądałem się, ale nie było nikogo; żadnego roztropnego między nimi, by się mogli spytać i dać odpowiedź. **29**. Zaprawdę, wszyscy są marnością; niczym ich sprawy, powiewem i pustką ich odlewy.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012